

środa, 22.02.2023

Sercem przy Bogu [Jl 2, 12-18]

Tak mówi Pan: «Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament». Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty! Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest litościwy, miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę, a lituje się nad niedolą. Kto wie? Może znów się zlituje i pozostawi po sobie błogosławieństwo plonów na ofiarę pokarmową i płynną dla Pana, Boga waszego. Na Syjonie dmijcie w róg, zarządzcie święty post, ogłoście uroczyste zgromadzenie. Zbierzcie lud, zwołajcie świętą społeczność, zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci i niemowlęta! Niech wyjdzie oblubieniec ze swojej komnaty, a oblubienica ze swego pokoju! Między przedsionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, słudzy Pańscy! Niech mówią: «Zlituj się, Panie, nad ludem Twoim, nie daj dziedzictwa swego na poharbienie, aby poganie nie zapanowali nad nami. Czemuż mówić mają między narodami: Gdzież jest ich Bóg?». A Pan zapłonął zazdrosną miłością ku swojej ziemi i zmiłował się nad swoim ludem.

>P<

Mój ulubiony autorytet, błogosławiony Piotr Jerzy Frassati, mawiał takie słowa: "Bóg bardzo dobrze podzielił nasze życie, przeplatając okresy radości porami powagi". Mądre słowa. Nasze życie, to nie jest wiecznie trwający karnawał, nie składają się na nie tylko chwile radości i zabawy. Przychodzi też czas powagi, refleksji, zastanowienia. I taki właśnie okres w Kościele i naszym życiu rozpoczynamy - Wielki Post. Często w tym czasie, będą wracały słowa, które dla wielu ludzi staną się swego rodzaju programem, szkieletem, szkicem, a są to proste: post, modlitwa i jałmużna. Wiemy doskonale, że mamy je realizować. Ale pojawia się pytanie: W jakim celu mamy to robić? Po co? Odpowiedź otrzymujemy w dzisiejszym pierwszym czytaniu zaczerpniętym z Księgi proroka Joela. Rozpoczynamy ten czas i podejmujemy modlitwę, post i jałmużnę, by nasze serce bardziej przylgnęło do Boga. Bóg przez proroka mówi wyraźnie: "Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem..." oraz "rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty!" (Jl 2, 12. 13). W tym tkwi sens Wielkiego Postu. Te słowa powinny stać nam towarzyszyć. By przyjąć dar Bożego miłosierdzia i Jego łaski, potrzeba uporządkowania swojego serca, potrzeba zrobienia miejsca i otwarcia się na Boga, który jest "litościwy i miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie; lituje się nad widok nieszczęścia" (Jl 2, 13b). Katechizm Kościoła katolickiego przypomina nam prawdę, że "Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga" (KKK 27). Papież Benedykt XVI doda: "W człowieku jest pragnienie nieskończoności, tęsknota za wiecznością, dążenie do piękna, potrzeba światła i prawdy, które zbliżają go do Absolutu. W człowieku jest pragnienie Boga. I człowiek w jakiś sposób wie, że może się zwrócić do Boga, wie, że może się do Niego modlić (Audiencja generalna, Rzym, 11 maja 2011r.). Pomyślmy, co możemy w tym względzie zrobić? Jak pomóc sobie, by tak mogło się stać? Jak przeżyjemy tegoroczny Wielki Post? Co nam może pomóc w otwarciu serca na Boga? Zechciejmy jak najlepiej wykorzystać ten okres ucząc się spędzania większej ilości czasu przed Bogiem. Nie bójmy się momentów ciszy i skupienia, które na Niego otwierają. Pozwalajmy, by głos Boga był słyszalny w naszym sercu. Idźmy za Jego głosem. W czasie Wielkiego Postu i nie tylko, dołóżmy wszelkich starań, by być sercem przy Bogu. Wejdźmy śmiało w ten czas!

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci

